



# NAUCZYCIEL EWANGELII

PISMO PARAFII ŚW. ANTONIEGO W TORUNIU

Nr 3 (413) ROK XXX 24 III 2024  
NIEDZIELA MĘKI PAŃSKIEJ - WIELKANOC



gazetka dla wszystkich parafian



Zwycięzca śmierci, piekła  
i szatana,  
Wychodzi z grobu dnia  
trzeciego z rana.  
Naród niewierny trwoży się  
przestrasza na cud Jonasza  
Alleluja!

## MSZE ŚWIĘTE

niedzielne i świąteczne:  
7<sup>30</sup>, 9<sup>00</sup>, 10<sup>30</sup>, 12<sup>00</sup>, 13<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>  
na Barbarce - zawieszono  
w Domu Pomocy Społecznej:  
10<sup>30</sup>

w święta zniesiono:  
7<sup>00</sup>, 9<sup>00</sup>, 17<sup>00</sup>, 18<sup>00</sup>

w dni powszednie:  
7<sup>00</sup>, 8<sup>30</sup>, 18<sup>00</sup>.

## KANCELARIA PARAFIALNA

poniedziałek - piątek  
9<sup>15</sup> - 10<sup>00</sup> oraz 17<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
sobota 9<sup>15</sup> - 10<sup>00</sup>  
telefon 56 610-22-41

## SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

w dni powszednie  
godz. 6<sup>45</sup> - 7<sup>00</sup>, 8<sup>00</sup> - 8<sup>30</sup>, 17<sup>30</sup> - 18<sup>00</sup>  
w niedziele  
podczas mszy świętych

## Kontakt:

telefon parafialny: 56 610-22-40  
e-mail: womisz@wp.pl  
kancelaria: 56 610-22-41  
ks. proboszcz: 56 610-22-42  
e-mail: womisz@wp.pl

księża wikariusze:

ks. Bartłomiej Surdykowski e-mail  
b.surdykowski1989@gmail.com  
ks. Tomasz Recki:  
e-mail: tomekrecki@gmail.com  
Rezydent:  
ks. Mariusz Wojnowski  
e-mail: mariusz.wojnowski@wp.pl

## **Drodzy Parafianie**

Dobiega końca Wielki Post. Jest to zawsze dla nas czas duchowego powrotu do Boga. Podejmujemy piękne postne postanowienia, uczestniczymy w rekolekcjach i nabożeństwach pasyjnych, wypełniamy praktyki pokutne, a owocem tego jest jałmużna, dzięki której stajemy się lepsi, otwarci dla drugiego człowieka. Tyle było okazji w naszej parafii do dobrych czynów, także poprzez materialne ofiary składane na misje i ofiary dobroczynne wpłacane na konto czy wrzucane do skarbony św. Antoniego. Dzięki temu możemy pomagać innym. W skali roku są to dziesiątki tysięcy złotych.

Radością jest codzienna Droga Krzyżowa, którą odprawiają Parafianie. Każdego dnia kilkadziesiąt osób wędruje w kościele za krzyżem wsłuchując się w rozważania o Męce Pańskiej. Ten omodlony krzyż potem będzie wystawiony przy Grobie Pańskim do adoracji przez całą parafię. Po raz kolejny udało się rozpocząć Kurs Alpha, w którym uczestniczy kilkadziesiąt „nowych” osób nie tylko z naszej parafii. Rekolekcje Wiekopostne dla Szkół Muzycznych z kolej były poprowadzone jako swego rodzaju Warsztaty Muzyczne wykorzystujące talenty i umiejętności uczniów z przekazem duchowym. Poprowadził je p. Hubert Kowalski, znany nam z ubiegłorocznych Warsztatów Muzycznych z naszym Zespołem Uwielbieniowym. Finałem było piękne modlitewne spotkanie w Godzinie Miłosierdzia. Pięknych duchowych przeżyć dostarczyły nam także kolejne Wieczory u św. Antoniego w czasie których gościliśmy m. innymi biskupa seniora naszej diecezji ks. bp. Andrzeja Suskiego, który dzielił się refleksjami z 32 lat istnienia naszej diecezji. Z kolei pomocą w przygotowaniu do dobrego przeżycia spowiedzi św. wielkanocnej była liturgia pokutna.

Radością jest także aktywna działalność naszej Scholi i Klubu Seniora, które to wspólnoty przygotowały kiermasze rękodzieła, a dochód z ich sprzedaży przeznaczony jest na funkcjonowanie wspólnot.

W poprzednim numerze Nauczyciela Ewangelii pisałem o nowych artystycznych figurach św. Maksymiliana i św. Brata Alberta. Serdeczne podziękowania dla rodzin, które zdecydowały się je zafundować dla naszego kościoła.

Przed nami Wielki Tydzień, spróbujmy tak zorganizować swój czas by Triduum Paschalne przeżywać jako spotkanie z Bogiem, a nie krzątanie się przy obowiązkach domowych. Świętowanie Wielkanocy rozpoczyna się w Wielki Czwartek i trwa przez Wielki Piątek i Wielką Sobotę do Wielkanocnego Poranka. W życiu wielu rodzin naszej parafii jest to okres, gdzie wszystkie zewnętrzne sprawy związane ze świętowaniem są już pozalątwiane, a te dni są przeżywaniem najważniejszych w ciągu całego roku wydarzeń naszej wiary. Będzie czas na wspólne spotkania z modlitwą brewiarzową, czas na adorację i katechezę.

Niech Bóg zwycięża w naszych sercach, w naszych rodzinach, w Polsce i świecie. Chrystus Zmartwychwstał, prawdziwie Zmartwychwstał, Alleluja! Błogosławionych święt.

**Ks. prob. Wojciech Miszewski**

# PROGRAM WIELKIEGO TYGODNIA 2024

## WIELKI CZWARTEK WIECZERZY PAŃSKIEJ

17.45 Wprowadzenie do Triduum Paschalnego

18.00 Liturgia Wieczery Pańskiej

*Adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 24.00 /w kaplicy/*

## WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ

7.30 Rozpoczęcie całodziennej Adoracji Najświętszego Sakramentu /w kaplicy/

8.00 Brewiarz: Godzina Czytań i Jutrznia

12.00 Brewiarz: Modlitwa południowa

17.30 Rozpoczęcie Nowenny przed Świętem Miłosierdzia

17.40 Katecheza wprowadzająca w tajemnicę Wielkiego Piątku

18.00 Liturgia Męki Pańskiej

21.00 Droga Krzyżowa /zapraszamy szczególnie tych, którzy w tym roku, ani razu nie byli na Drodze Krzyżowej czy Gorzkich Żalach/

*Czuwanie przy Grobie Pańskim do godz. 24.00*

## WIELKA SOBOTA WIGILII PASCHALNEJ

7.30 Rozpoczęcie całodziennej Adoracji Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim

8.00 Brewiarz: Godzina Czytań i Jutrznia

12.00 Brewiarz: Modlitwa południowa

19.40 Katecheza wprowadzająca w liturgię Wigilii Paschalnej

20.00 Liturgia Paschalna (na liturgię przynosimy świece z okapami)

**Święcenie pokarmów:** od 10.00 - 16.00 (co pół godziny – przed kościołem lub w kaplicy Miłosierdzia Bożego)

## NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

Msze Święte o godz.: 6.00 (z Procesją Rezurekcyjną) 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 18.00, 13.00 (na Barbarce), 10.30 (DPS).

### SPOWIEDŹ ŚW. W WIELKIM TYGODNIU

Od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiej Środy od godz. 6.45 i w czasie Mszy św o godz. 7.00, 8.00-8.30 oraz w godz. 17.15 – 18.00 /lub do ostatniego penitenta/- W Wielki Czwartek i w I Święto Wielkanocy – nie spowiadamy

- Wielki Piątek od godz. 16.00 do 17.30 oraz od godz. 21.00 do 23.00 /lub do ostatniego penitenta/

- w Wielką Sobotę od 18.30 do 19.30.

**- W czasie Wielkiego Triduum wszyscy kapłani biorą udział w wieczornych ceremoniach, dlatego spowiedź św. kończyć będziemy w podanych powyżej godzinach.**

## RACHUNEK SUMIENIA DLA DOROSŁYCH

1. Czy przystępuję do sakramentu pokuty ze szczerym pragnieniem oczyszczenia, nawrócenia, odnowienia życia i osiągnięcia głębszej przyjaźni z Bogiem, czy raczej uważam go za ciężar, który się jak najrzadziej winno podejmować?
2. Czy na poprzednich spowiedziach nie zapomniałem lub umyślnie nie zataiłem jakichś grzechów ciężkich?
3. Czy wypełniłem nałożony obowiązek zadośćuczynienia? Czy naprawiłem wyrządzone krzywdy? Czy usiłowałem wypełniać postanowienie poprawy życia według Ewangelii?

Niech każdy zbada swoje życie w świetle Słowa Bożego.

### **I. Pan mówi: "Będiesz miłował Pana Boga twego z całego serca" (Mt 22, 37).**

1. Czy zwracam serce moje do Boga tak, abym przez wierne wypełnianie przykazań miłował Go prawdziwie ponad wszystko jak syn ojca, czy raczej zabiegam o sprawy doczesne? Czy kieruję się czystą intencją w moich czynach?
2. Czy mam mocną wiarę w Boga, który przemówił do nas przez swojego Syna? Czy trwałem mocno przy nauce Kościoła? Czy troszczę się o formację chrześcijańską słuchając Słowa Bożego, uczestnicząc w nauczaniu religii, unikając wszystkiego, co przynosi szkodę wierze? Czy zawsze mocno i bez obawy wyznawałem wiarę w Boga i Kościół? Czy w życiu prywatnym i publicznym chętnie okazywałem się chrześcijaninem?
3. Czy modliłem się rano i wieczorem? Czy moja modlitwa jest prawdziwą rozmową serca i umysłu z Bogiem, czy tylko zewnętrzną praktyką? Czy ofiarowałem Bogu moje trudy, radości i cierpienia? Czy uciekam się do Niego w pokusach?
4. Czy mam szacunek i miłość dla imienia Bożego? Czy obrażałem Boga bluźnierstwem, krzywoprzysięstwem albo braniem imienia Bożego nadaremnie? Czy odnosiłem się bez szacunku do Najświętszej Maryi Panny i Świętych?
5. Czy odnoszę się ze czcią do niedzieli i świąt Kościoła, do nabożeństw liturgicznych, a zwłaszcza do Mszy świętej, uczestnicząc w nich czynnie, pobożnie i uważnie? Czy wypełniłem przykazanie dorocznej spowiedzi oraz Komunii wielkanocnej?
6. Może mam "inne bóstwa", to jest rzeczy, o które bardziej się staram i którym więcej ufam niż Bogu, a mianowicie bogactwa, zabobony, spirytyzm i inne formy magii?

### **II. Pan mówi: "Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem" (J 15, 12).**

1. Czy miłuję prawdziwie mojego bliźniego? Czy nie nadużywam swoich braci, wykorzystując ich do osobistych celów lub czyniąc im to, czego nie

- chciałbym doznawać od innych? Czy przez złe słowa i uczynki byłem dla nich zgorznięciem?
2. Zastanów się: czy przez cierpliwość i prawdziwą miłość w twojej rodzinie przyczyniłeś się do dobra i radości innych? Dzieci - czy są posłuszne rodzicom, okazują im szacunek i pomoc w ich potrzebach duchowych i materialnych? Rodzice - czy troszczą się o chrześcijańskie wychowanie dzieci i wspierają ich dobrym przykładem oraz ojcowską powagą? Małżonkowie - czy są wierni sobie w myślach i w uczynkach?
  3. Czy dzieliłem się dobrami z biedniejszymi od siebie? Czy w miarę swoich możliwości bronię uciśnionych, pomagam nieszczęśliwym, wspieram ubogich? Czy swoim bliźnim, zwłaszcza ułomnym, starcom, ubogim, przybyszom lub innym ludziom okazywałem wzdargę?
  4. Czy w swoim życiu pamiętam o posłannictwie, jakie otrzymałem w sakramencie bierzmowania? Czy uczestniczyłem w dziełach apostołstwa i miłosierdzia Kościoła oraz w życiu parafii? Czy modliłem się i spieszyłem z pomocą w potrzebach Kościoła i świata, np. w intencji zjednoczenia Kościoła, o ewangelizację narodów, o zachowanie pokoju i sprawiedliwości na świecie, itp.?
  5. Czy troszczę się o dobro i pomyślność wspólnoty ludzkiej, w której żyję? Czy też troszczę się wyłącznie o siebie? Czy w miarę swoich sił współpracuję nad szerzeniem w ludzkim społeczeństwie sprawiedliwości, dobrych obyczajów, zgody i miłości? Czy spełniam zgodnie z sumieniem obowiązki obywatelskie?
  6. Czy jestem w swojej pracy lub na stanowisku sprawiedliwy, czynny, uczciwy, pełniąc służbę społeczną z miłością? Czy dałem słuszną i należną zapłatę robotnikom i tym, którzy mi służą? Czy wypełniłem zobowiązania i dotrzymałem obietnic?
  7. Czy prawowitym władzom okazywałem posłuszeństwo i należy szacunek?
  8. Jeśli piastuję urząd lub jeśli sprawuję władzę, czy wykorzystuję to dla własnej wygody, czy też dla dobra innych w duchu posługi?
  9. Czy przestrzegałem prawdy i wierności, czy może fałszywymi słowami, oszczerstwem, zniesławieniem, bezmyślnym sądem, naruszeniem sekretu wyrządziłem zło innym?
  10. Czy naruszyłem prawo do życia i zdrowia, sławy, honoru, albo dóbr cudzych? Czy wyrządziłem jakąś szkodę bliźnim? Czy doradzałem lub spowodowałem poronienie? Czy innych nienawidziłem? Czy się kłóciłem? Czy przezywałem lub przeklinałem bliźnich? Czy powodowany samolubstwem zaniedbałem z własnej winy zaświadczyć o niewinności bliźniego? Czy przestrzegałem przepisów prawa drogowego?
  11. Czy kradłem cudze rzeczy? Czy pragnałem ich w sposób niesłuszny i nieuporządkowany? Czy wyrządziłem innym szkodę? Czy zwróciłem

- cudzą rzecz i czy naprawiłem szkodę? Czy szanowałem dobro społeczne?
12. Jeśli doznałem krzywdy, czy dla miłości Chrystusa byłem gotowy do pokoju i pojednania? Czy przechowuję nienawiść lub pragnienie zemsty?

### **III. Chrystus Pan mówi: "Bądźcie doskonali jak Ojciec" (Mt 5, 48).**

1. Jaki jest podstawowy kierunek mego życia? Czy ożywia mnie nadzieja życia wiecznego? Czy troszczyłem się o postęp w życiu duchowym przez modlitwę, czytanie i rozważanie Słowa Bożego, przyjmowanie sakramentów świętych i umartwienie? Czy starałem się pokonywać wady, złe skłonności i namiętności, jakimi są: zazdrość, nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu? Czy nadużywałem napojów alkoholowych? Czy pod wpływem pychy i hardości nie wynosiłem się wobec Boga, a gardziłem innymi uważając siebie za lepszego? Czy nie narzucałem innym mojej woli, lekceważąc ich wolność i prawa?
2. Jaki użytek robiłem z czasu, sił i zdolności, które otrzymałem od Boga jako "ewangeliczne talenty"? Czy posługuję się nimi wszystkimi, aby się stawać z dnia na dzień doskonalszy? Czy próżnowałem i byłem leniwy?
3. Czy znosiłem cierpliwie bóle i przeciwności życiowe? W jaki sposób praktykowałem umartwienie, aby "dopełnić to, czego brakuje cierpieniom Chrystusa" (por. Kol 1, 24)? Czy przestrzegałem przepisów dotyczących postu i wstrzemięźliwości?
4. Czy strzegłem zmysłów i całego mego ciała we wstydlivosti i czystości jako świątyni Ducha Świętego, gdyż zostało ono powołane do chwalebego zmartwychwstania? Czy odnosiłem się do ciała jako do znaku miłości, którą wierny Bóg okazuje ludziom, a która w pełni jaśniej w sakramencie małżeństwa? Czy nic splamiłem mego ciała nierządem, nieczystością, bezwstydem, niegodziwymi słowami i myślami, bezwstydnymi pragnieniami lub uczynkami? Czy pobłażałem moim żądom zmysłowym? Czy uczęszczałem na odczyty, rozmowy, widowiska i zabawy przeciwne godności chrześcijańskiej i ludzkiej? Czy przez swoją nieprzyzwoitość pobudzałem innych do grzechu? Czy w pożyciu małżeńskim zachowywałem prawo moralne?
5. Czy pod wpływem lęku lub obłudy postępowałem wbrew sumieniu?
6. Czy starałem się zachować w życiu prawdziwą wolność dzieci Bożych, według prawa Ducha Świętego, czy też może jestem niewolnikiem jakiejś namiętności?

*Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich Katowice  
1981,  
Księgarnia św. Jacka*

## Spotkania z prymasem bł. Stefanem Wyszyńskim

### cz. 4

#### Bóg w historii życia prymasa

Pierwsze dni uwięzienia prymasa Stefana Wyszyńskiego, spędzone właśnie w Rywałdzie, były niezwykle trudne zarówno dla niego samego, jak i Kościoła w Polsce. Podczas lektury kolejnych stron *Zapisków więziennych*, które dotyczą Rywałdu, szybko zauważamy, że prymas analizował historię całego swojego dotychczasowego życia: wracał myślami do domu rodzinnego, śmierci mamy, okresu seminaryjnego, choroby, która odsunęła jego święcenia, święceń kapłańskich, czasu wojny, męczeństwa swoich kolegów kapłanów podczas II wojny, nominacji na biskupa, procesu biskupa kieleckiego Czesława Kaczmarka, a przede wszystkim zatrzymywał się na ostatnich prymasowskich latach. Dużo miejsca poświęcił analizie zawartego w 1950 roku z władzami komunistycznymi porozumienia.

Odwołajmy się do zapisów, w których wspominał kolegów, jak napisze z *lawy seminaryjnej*, a jednocześnie próbował zrozumieć swoje uwięzienie. Pod datą 25 września odnotował następujące słowa: *Wszyscy oni przeszli przez obozy koncentracyjne i więzienia. Większość z nich oddała tam swoje życie; kilkoro wróciło w stanie inwalidztwa, jeden umarł po odbyciu więzienia polskiego. [...] Uniknąłem obozu tylko ja, dzięki temu, że na polecenie biskupa Michała Kozala opuściłem Włocławek na kilka dni przed drugim aresztowaniem duchowieństwa. [...] Byłoby coś niedojrzałego w tym, gdybym ja nie zaznał więzienia. Dzieje się więc coś bardzo właściwego, nie mogę mieć żalu do nikogo.*

Niezwykle interesujący tekst zapisał pod datą 27 września. Przywołał w nim okres pełnienia posługi prymasa. Odwołajmy się do fragmentu, w którym opisał swoją drogę na ingres do Gniezna. Przywołał w nim wydarzenie, które pomogło mu zrozumieć okoliczności swojej posługi prymasowskiej, a także samo aresztowanie: *Przechodzę myślą całe 5 lat mej pracy na stanowisku Prymasa Polski i kierownika spraw kościelnych. Naprzód jedno a priori. Od początku byłem przygotowywany przez wszystkich na ofiarę sytuacji. Gdy wchodziłem do pierwszego kościoła parafialnego swej archidiecezji w drodze na ingres do Gniezna, w Toruniu, na*

*Podgórz, otrzymałem od parafian obraz przedstawiający Chrystusa Pana ze związanymi dłońmi, trzymanego za ramię przez żołnierza. Obraz ten umieściłem w Gnieźnie, w swej pracowni. Obraz ten stał się symbolem, chociaż nie był moim „programem”.*

Przywołane przez prymasa w Rywałdzie wydarzenia, to swoiste pamiątki, które Bóg pozostawił w jego życiu. Prymas Stefan Wyszyński mógł się do nich odwołać, w pewien sposób uchwycić się, dzięki nim mógł nabierać przekonania, że nie był w tej historii sam. Bóg nie opuścił go także w czasie uwięzienia, cały czas był z nim.

Oczywiście, okres uwięzienia przeżywał prymas także jako czas ogromnego strapienia i cierpienia, ale przetrwał. I dlatego może on dla nas dzisiaj być orędownikiem trudnych momentów życiowych. Franciszkanin o. Zdzisław Kijas w jednym z wywiadów powiedział, że prymas, dzięki swojemu doświadczeniu życiowemu: *może być patronem osób, które znalazły się w trudnym położeniu materialnym czy duchowym, które czują, że są w sytuacji bez wyjścia. Ludzi, którzy mają wielkie życiowe ideały, lecz jednocześnie czują, że wiatry przeciwne są nazbyt mocne. Prymas pokazuje bowiem swoim życiem, że nigdy nie należy tracić nadziei.*

Zauważmy, że prymas bardzo często poszukiwał Boga w historii, i Go znajdował. I dotyczyło to nie tylko jego osobistego życia, lecz także historii Kościoła, a szczególnie historii Polski. To była niezwykle ważna część sylwetki duchowej prymasa, jego nauczania, jego posługi, a więc i jego życia wewnętrznego.

Na koniec przytoczmy jeszcze słowa prymasa, które często przywołuje się w kontekście umiłowania przez niego ojczyzny. W nich również odczytujemy przekonanie prymasa, że Bóg był i jest obecny w historii Polski: *Gdy będą mówili, że Prymas działa przeciwko narodowi i własnej Ojczyźnie – nie wiercie. Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej.*

dk Waldemar Rozykowski

Parafia Rzymskokatolicka p.w. św. Antoniego, ul. św. Antoniego 4, 87-100 Toruń

tel. 56 610-22-40 e-mail: womisz@wp.pl

strona internetowa: antoni-torun.pl

Konto bankowe: PKO BP II O/Toruń 58 1020 5011 0000 9302 0097 0368

Redakcja: ks. prob. Wojciech Miszewski, Grzegorz Dombrowski

Za ofiarę na gazetkę serdecznie „Bóg zapłać”

**DRUK: PPHU PROJAN Toruń ul.. Grudziądzka 172a**